



Data: 10.05.2024

Dotyczy: [Rzeczpospolita](#)

KTO REPREZENTUJE SPÓŁKĘ Z O.O. PRZY ZAWARCIU UMOWY Z CZŁONKIEM JEJ ZARZĄDU?

Zgromadzenie wspólników spółki z ograniczoną odpowiedzialnością może, na podstawie uchwały, umocować członka zarządu spółki do zawarcia umowy z innym członkiem zarządu. Powołanie do reprezentacji spółki pełnomocnika w osobie innego członka zarządu nie stanowi podstawy do stwierdzenia nieważności czynności prawnej, dokonanej z jego udziałem.

Taki wniosek płynie z wyroku Sądu Najwyższego z 22 lutego 2023 r., sygn. akt II CSKP 785/22.

STAN FAKTYCZNY

Powódka - spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i spółka komandytowa w domagała się od pozwanego - komandytariusza i członka zarządu - zapłaty w związku z częściowym wniesieniem wkładu pieniężnego. Pozwany wyjaśnił, że na podstawie umowy cesji zawartej pomiędzy nim a spółką powodową doszło do przelewu wierzytelności na jego rzecz, a następnie jej potrącenia z wierzytelnością powódki o wniesienie przez pozwanego wkładu.

Zarówno sąd pierwszej, jak i drugiej instancji uznał umowę cesji zawartą między pozwanym a spółką powodową, reprezentowaną przez pełnomocnika, pełniącego jednocześnie funkcję członka zarządu tej spółki, za nieważną. Miał to być skutek naruszenia art. 210 § 1 kodeksu spółek handlowych (k.s.h.) i uregulowanych w nim szczególnych zasad reprezentacji spółki w umowach z członkiem zarządu.

Na podstawie tego przepisu spółkę w umowie z członkiem zarządu reprezentuje wyłącznie rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą wspólników - w przeciwnym razie czynność będzie bezwzględnie nieważna. W ocenie obu sądów zgromadzenie wspólników spółki nie może udzielić pełnomocnictwa do reprezentacji spółki innemu członkowi zarządu tej spółki.

Pozwany złożył skargę kasacyjną od wyroku sądu drugiej instancji skargę kasacyjną i zarzucił błędną wykładnię przepisów.

ORZECZENIE SĄDU NAJWYŻSZEGO

Po rozpoznaniu skargi kasacyjnej Sąd Najwyższy uznał zarzut pozwanego za uzasadniony i uchylił zaskarżony wyrok oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd Najwyższy nie zgodził się z wykładnią art. 210 § 1 k.s.h. przyjętą przez sądy obu instancji. Potwierdził, że w przypadku dokonywania przez spółkę czynności prawnej z członkiem zarządu spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany przez zgromadzenie wspólników. Sąd Najwyższy wskazał natomiast, że ustawa nie wprowadza dalszych ograniczeń dotyczących osoby, która może pełnić funkcję pełnomocnika spółki umocowanego uchwałą zgromadzenia wspólników.

W rezultacie, zdaniem Sądu Najwyższego omawiany przepis nie wyklucza możliwości ustanowienia pełnomocnikiem spółki innego członka zarządu. Wskazuje na to samo brzmienie przepisu oraz okoliczność, że pełnomocnik spółki ustanowiony na tej podstawie nie może być traktowany nadal jako członek zarządu, ponieważ posiada on odrębny status, nadany mu w drodze uchwały zgromadzenia wspólników.

Co więcej, zgodnie z zasadą autonomii woli organów spółki, wobec braku ustawowych ograniczeń omawianej kompetencji zgromadzenia wspólników organ ten powinien mieć możliwość swobodnego wyboru osoby pełnomocnika. Potencjalny konflikt interesów wynikający z dokonywania przez spółkę czynności prawnej z członkiem zarządu należy rozstrzygać każdorazowo na etapie powoływania pełnomocnika. Możliwość zakwestionowania uchwały zgromadzenia wspólników na ogólnych zasadach ma natomiast gwarantować usunięcie ewentualnej wadliwości oceny zgromadzenia wspólników w tym zakresie.

ZDANIEM AUTORKI

Według art. 210 § 1 k.s.h. niedopuszczalna jest reprezentacja spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przez jej zarząd w umowie między spółką a członkiem zarządu oraz w sporze między nimi. Wprowadzenie opisanego wyjątku od ogólnej zasady prowadzenia spraw spółki i jej reprezentacji przez zarząd ma zapobiec potencjalnym konfliktom interesów między spółką a członkiem jej zarządu. W świetle tego przepisu przy dokonywaniu wskazanych czynności spółkę reprezentuje rada nadzorcza lub pełnomocnik powołany uchwałą zgromadzenia wspólników. Konsekwencją braku zastosowania się do zasad określonych tym przepisem będzie bezwzględna nieważność dokonanej czynności prawnej.

Zarówno w orzecznictwie, jak i w doktrynie prezentowane są przeciwne poglądy dotyczące możliwości ustanowienia na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. pełnomocnika w osobie innego członka zarządu. W analizowanym przypadku sądy obu instancji przyjęły, że do czynności prawnej dokonywanej przez spółkę z członkiem zarządu pełnomocnictwo upoważniające do działania za spółkę nie może być udzielone innemu członkowi tego organu. Przedstawiciele tego poglądu wskazują, że celem omawianej regulacji jest definitywne wyłączenie wszystkich członków zarządu – nawet niebędących stroną umowy bądź sporu ze spółką – od reprezentacji spółki z uwagą na kolizję ich interesów.

Sąd Najwyższy nie podzielił wykładni art. 210 § 1 k.s.h. dokonanej przez sądy obu instancji w tej sprawie oraz uznał za dopuszczalne udzielenie pełnomocnictwa innemu członkowi zarządu. Należy w pełni zgodzić się z argumentacją Sądu Najwyższego przedstawioną w uzasadnieniu komentowanego wyroku.

W pierwszej kolejności trzeba mieć na uwadze zasadę autonomii woli organów spółki, która w tym przypadku nie jest ograniczona ustawowo. W przeciwieństwie do art. 243 § 3 k.s.h., brzmienie przepisu art. 210 § 1 k.s.h. i jego wykładnia językowa nie wskazują, że ustawodawca wyłączył możliwość ustanowienia pełnomocnikiem spółki innego członka zarządu wieloosobowego. W rezultacie zatem zgromadzenie wspólników powinno móc wybrać pełnomocnika w ramach autonomicznej decyzji tego organu, po dokonaniu indywidualnej oceny, czy w danym przypadku nie istnieje ryzyko naruszenia interesów spółki bądź obejścia ograniczeń przewidzianych art. 210 § 1 k.s.h.

Po drugie, nie sposób pominąć okoliczności, iż powołanie pełnomocnika do reprezentacji spółki na mocy uchwały zgromadzenia wspólników nadaje tej osobie szczególny status. W tym kontekście członek zarządu będący pełnomocnikiem ustanowionym na podstawie art. 210 § 1 k.s.h. reprezentuje spółkę w oderwaniu od swojej pozycji w strukturze spółki – działa bowiem nie w ramach uprawnień wynikających z funkcji członka zarządu, lecz na mocy umocowania udzielonego mu uchwałą zgromadzenia wspólników. W rezultacie, w przypadku powołania pełnomocnika przez zgromadzenie wspólników następuje realizacja wymogu przewidzianego przez art. 210 § 1 k.s.h., ponieważ wówczas spółka nie jest reprezentowana przez zarząd.

W uzasadnieniu omawianego wyroku Sąd Najwyższy również celnie wskazał na utrwalone w orzecznictwie stanowisko, które w świetle art. 210 § 1 k.s.h. dopuszcza umocowanie przez zgromadzenie wspólników członka zarządu do zawarcia umowy o pracę z innym członkiem zarządu.

Reasumując, Sąd Najwyższy trafnie stwierdził, że art. 210 § 1 k.s.h. nie wprowadza ograniczeń w kwestii powołania na pełnomocnika spółki innego członka zarządu. Na podstawie indywidualnych okoliczności będzie natomiast oceniane czy taka sytuacja kreuje konflikt interesów bądź zmierza do obejścia ograniczeń wprowadzonych tym przepisem.

Katarzyna Kołodziej LL.M. (Heidelberg), adwokat w [gliwickim biurze Rödl & Partner](#)